



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców, klatka jest nie do poznania

Publikowane od

07.07.2016 00:00:00

Publikowane do

07.08.2016 00:00:00



Mamy w Mławie kolejny przyjazny dom. Mieszkańcy kamienicy przy ul. Rynkowej dostali niezbędne materiały i sami wyremontowali klatkę schodową. Do prac zaangażowały się wszystkie pokolenia lokatorów – od małych dzieci po seniorów. Burmistrz Sławomir Kowalewski był pod wrażeniem ich zaangażowania oraz efektów pracy.

Zakończone niedawno prace w kamienicy przy ul. Rynkowej 10 były prowadzone w ramach siódmej już edycji projektu Przyjazny Dom, którego partnerami są Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Mławie, Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Mławie, Urząd Miasta Mława oraz sami mieszkańcy. Ich podsumowania dokonano podczas spotkań z mieszkańcami w czwartek 7 lipca 2016 r. – najpierw w samym budynku, później w ratuszowej sali ślubów. Byli na nich obecni burmistrz Mławy Sławomir Kowalewski, dyrektor MOPS-u Dorota Kaczorek-Magdalińska i prezes TBS-u Andrzej Więckowski.

- Ten projekt nie udałby się, gdyby nie mieszkańcy, i to wam przede wszystkim dziękuję za zaangażowanie – zwracał się do mławian z Rynkowej 10 Sławomir Kowalewski. Nie ukrywał, że jest pod dużym wrażeniem efektów ich pracy, dzięki której klatka schodowa budynku wygląda teraz jak nowa. Za włożony trud dziękowała im także Dorota Kaczorek-Magdalińska. – Dom to nie tylko budynek. Dom to ludzie – zwracała się do nich. O tym, jak przebiegały prace w kamienicy oraz jak znaczną metamorfozę przeszło jej wnętrze, można się było przekonać podczas projekcji filmu w sali ślubów. Nie zabrakło tam też pysznego tortu oraz dyplomów uznania dla wszystkich zaangażowanych w projekt.

Pomysłodawczynią organizowanej regularnie od 2009 roku akcji, w ramach której są odnawiane klatki schodowe kolejnych budynków, była dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mławie. W 2013 r. miasto zostało za tę inicjatywę nagrodzone tytułem Samorządowy Lider Zarządzania w kategorii projektów społecznych. Budynki, w których przydałoby się wyremontować klatkę, są typowane przez pracowników pomocy społecznej lub Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Mogą je też zgłaszać sami mieszkańcy.

W tegorocznej edycji Przyjaznego Domu inicjatywa wyszła od TBS-u. Towarzystwo przeprowadziło niezbędne analizy, a mieszkańcy kamienicy przy ul. Rynkowej podpisali dokument, w którym wyrażają zgodę na realizację projektu. Na jego lidera ze strony mieszkańców wybrano Anetę Jędrzejak. – Spisaliśmy porozumienia między

partnerami, TBS zrobił kosztorys, dał narzędzia i materiały oraz udzielił fachowych porad – relacjonuje Ewa Rzepczyńska z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, jeden z koordynatorów tegorocznej edycji Przyjaznego Domu.

Potem trzeba było już tylko zakasać rękawy i wziąć się do pracy. I tu mieszkańcy naprawdę spisali się na medal. – Zaangażowali się praktycznie wszyscy, od dzieci po seniorów – mówi Ewa Rzepczyńska. Mieszkańcy pozrywali stare tynki, załatali ubytki, odmalowali ściany i poręcze. Klatka jest teraz nie do poznania.

Krzysz

















Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/dzieki-zaangazowaniu-mieszkancow-klatka-jest-nie-do-poznania>